

W odpowiedzi na jedyne zapytanie Pańskie co do powstających formacji rosyjskich muszę zakomunikować następujące fakty: W drugie święto Włodzimierz ks. Oboleński, oficer konnej gwardji, wychowany w szkołach angielskich, agent informacyjny w Szwajcarii foreign office, vo via Rzym - Warszawa przybył do Berlina, zgromadził przy swoim stole w restauracji Mentra pierwszego sekretarza ambasady angielskiej - nazwiska nie pamiętam - drugiego sekretarza brata ministra Curzona, bar. Egona Wolffa i bar. Włodzimierza Knorringa. Siedząc obok z Welterhoffem, konsulem finlandzkim, doskonale mogliśmy słyszeć i śledzić konwersacje tych panów. Ks. Włodzimierz Oboleński, jak to potwierdził generał Gurko, którego wczoraj widziałem, Iwatkowski, Küsterowa, hr. Gehalenburg i Meissner został wysłany dla pewnej akcji politycznej do Berlina. W konwersacji poniedziałkowej ks. Oboleński starał dowieść Anglikom na gruncie Berlińskim, że jeżeli tylko przedstawiciele ententy zdołają wymócić amnestję u bolszewików dla emigracji rosyjskiej i powrót do Rosji i wspólnie z Niemcami zagwarantować nietykalność osób w Rosji, to oni wszyscy z punktu udadzą się do Moskwy. Tem to byłoby ważniejsze i na czasie, że jakoby w Rosji ex re imperialistycznych zachcianek polskich znaczny jest wzrost narodowy i nie uderzając w chwili obecnej na jądro Kremlu bardzo łatwo można wytworzyć przewrót wojskowy dla zniszczenia Lenina i klientów jego. Tego samego zdania jest również generał Gurko, Iwaszkowski i Krasnow. Uważając jak również Oboleński, który to wypowiadał przed Anglikami, że konieczne jest w tę grę i Niemców wprowadzić, którym bądź co bądź bolszewicy ufają więcej jak entencie. Nadolny wraca tu w poniedziałek na krótki czas by zreferować przedewszystkiem konferencję, którą on i agenci jego jak również przedstawiciele Nobla mieli z Krassinem w Szwecji. I Rosjanie i Niemcy, którym jedynym związkiem dzisiaj jest kompletne i radykalne rozwiązanie sprawy polskiej uważają, że Polska w swej polityce doszła do punktu kulminacyjnego izolacji politycznej. Dziwny zaszedł fakt i bardzo symptomatyczny: Reichsgabinet berliński zdecydował wypłatę zaległości ex oficerom i urzędnikom i żołnierzom pochodzenia bałtyckiego i Rosjanom byłego wojska Bermonta. Żeby

otrzymać te subsydja należało li tylko przebyć dwa lub trzy dni w obozie Altengrabow. Subsydja te były wypłacone rozmaicie. N.p. ks. Krapotkin otrzymał 4.000 M., syn jego 2.000 M., bracia Sahljepe po 3.000 M. i t.d. Borchowi n.p. było zaproponowane 2.000 M. przez jego wuja Krapotkina, ale, że nie chciał jechać na trzy dni do Altengrabow, to takowych nie otrzymał. Assygnata na te kilkanaście miljonów przeszła przez posiedzenie Gabinetu i Reichsfinansministerium wysłało specjalnego urzędnika dla wypłaty takowych. Dowodzi to, że Gabinet całkowicie lub co najmniej w większej części zmienił swoje zdanie w kwestji rosyjskiej.

Jak donosiłem parę dni temu konferencja paryzka rozwiązała całkowicie ręce Skoropadzkemu i on to ma stwarzać Ukrainę niezależnie od formacji wojskowych, które mają z Niemiec powrócić do Rosji jak i emigranci. Z chwilą gdy akcja Skoropadzkiego, który przez ministra finlandzkiego, osobistego przyjaciela Forscha i Wasilki, stara się wejść z takowymi w porozumienie, może się stać aktualnością dnia jutrzejszego skierowana przeciwko Polsce a jednocześnie skoordynuje się z akcją militarno-nacjonalistyczną w Moskwie nastąpi li tylko wtedy ów przewrót przewidziany przez generała Gurkę i przyjaciół jego. W tych dniach wyjeżdża do Moskwy a już od Litwinowa i Krassina otrzymał paszporty ks. Lieven do Moskwy i Petersburga, jakoby po przewiezienie matki w gruncie po co innego. Bardzo byłbym zasmucony i niewymownie przykro było, żeby gwoi tej informacji jakowa przygoda wydarzyła się w podróży ks. Livenowi. Włodzimierz Oboleński, nie wchodzę w źródło i szczegóły stanowczo ma wpływy w ambasadzie angielskiej. Lecz za to twierdzić mogę w misji wojennej absolutnie jest zdyskredytowany i udało się chwilowo najzupełniej sparaliżować tam jego wpływ i informacje, które pragnął tam mieć przez hrabiego Satisa, gorliwego katolika, który zresztą a najzupełniej słusznie nie jest podatny na informacji źródeł wrogich kościołowi. Oboleński po zawczoraj w jak największym pośpiechu podążył do Wiednia dla umówienia i przewiezienia listów, które przyszły z Paryża do Bobrzyńskiego i Szezerbakowa, który bądź to osobiście lub przez zaufanych też tam wyjechać mieli.- Propaganda co do wytworzenia nowych formacji

rosyjskich, ukraińskich robi się na wielką skalę. Dzielnie im w tem pomaga referent spraw polskich major v. Kessler, nadzwyczajnie zdolny i dobry organizator. Z dwóch źródeł potwierdzono mnie, że mają w najbliższej przyszłości wszczęte być starania, by Finlandja ustąpiła tak zwane prawosławne parafje, leżące obok Terok pod takowe formacje rosyjskie, które z bronią w ręku z oficerami étoudarts en tet przejść mają do czerwono narodowych armji na front polski. Tem bardziej jest to żywotna sprawa dla aktualnej polityki natiolliberałów i partji wojskowej niemieckiej, że dokładny tekst umowy polsko-finlandzkiej przez legationsekraetera legacji finlandzkiej Strema, który w czasie wojny był szpiegiem niemieckim w Anglii, zakomunikowane zostały na Wilhelmstrasse. Z największem oburzeniem o tem mówił wczoraj Gurko a admirał Uppmann osobisty ex chef Kesslera z południa Rosji i komisji Nissena, będąc wczoraj u mnie sam anglofil z przekonania w najbardziej rozdrażnionym tonie parę razy powtórzył, że sojusz polsko-finlandzki jest to broń obosieczna, która skieruje i połączy wszystkie partje rosyjskie w walce przeciwko tym dwom państwom. Gabinet mimo głośnych frazesów i wykrzykników całkiem nie jest w gruncie niekontent z okupacji Frankfurtu i przyległości przez Francuzów. Daje im to broń przeciwko również Unabhaengige i partjom prawicowym. Pewny swojej roli i dowcipnej gry korrupcji w kołach francuskich Müller i Geppert cieszą się myślą, że ten giest będzie ostatnim partji wojskowej francuskiej i w rezultacie ją skompromituje w obec swych aliantów i dowiedzie szerokim kołom niemieckim, że na długą metę prowadzoną polityka Gabinetu może li tylko wyprowadzić Rzeszę niemiecką z błędnego koła. Gabinet nigdy by nie był wysłał wojsk do Ruhry, gdyby był przekonany, że jednocześnie z okupacją francuską na zachodzie nastąpi okupacja polska. Lecz ściśle się upewniwszy Geppert i v. Schubert, że gwoili ścisłego wypełnienia traktatów wersalskich wojska polskie nie wkroczą na tereny plebiscytowe, rząd niemiecki dla zrefleksowania swego społeczeństwa i zaostrzenia stosunów amerykańsko-francuskich wolał poświęcić wydatki, które na tę okupację poniesie, by ostatecznie swój prestige w kołach Mehrheitssocialis-

... .. ma tu nadzieje że otrzymają 4 mil-

jardy dolarów, z których 3 surowców, a jeden Lebensmittel i że sztuczne podniesienie się marki obecnie utrzyma się przez to, że jednocześnie franki i liry spadną, to również stoi w bardzo blizkim kontakcie ze sprawą rosyjską, gwoździ wykupienia złota w Rosji. Polityka francuska względem Niemiec jest mylną całością, że nie występują solidarnie na jawie z przedstawicielstwem Polski, przez to samo obniża walor polityczny Polski w oczach czy to własnych sojuszników czy też wrogów, a mowa Milleranda najzupełniej wzmocniła to przekonanie że Polska jako faktor polityczny nie jest całkiem brana pod dodatnią uwagę i służy li tylko jako czynnik łącznościowy między wszelakimi partjami rosyjskimi czy niemieckimi, że Polska wcześniej czy później będzie zredukowana do zera politycznego. Konsekwencje z tego, czy to na terenie finansowym czy politycznym kochany Pan sam będzie łaskaw wyciągnąć. Przytaczam tylko gołe fakta i staram się w mojej małej roli jak można najwięcej przedstawić Panu prądy nurtujące tutejsze koła miarodajne. Zresztą przypomnieć muszę to, co referowałem Panu przez pana Lechnickiego w chwili pucchu, gdy Stockhammer prosił M.W.A. w imieniu rady Unterstaatsssekretärów i Ministerialdirektorów o okupację Frankfurtu. Niestety ta informacja, która przy dobrym wykorzystaniu w takowej przez dyplomację polską mogła być zrezelwować dużo kwestji, pozostała bez oddźwięku. Prądy niemieckie z flirtu z Anglią szczególnie przez Rosję szalenie się rozprzestrzeniają. Polityka francuska marszałka Focha względem Polski to jest jedna z najpiękniejszych kart historii francuskiej. Lecz w innych kołach korpucja jest straszna i Gabinet berliński w stosunku do francuzów dobiera ludzi wypróbowanych w czasie wojny w propagandzie niemieckiej przez Erzbergera. N.p. , a szczególnie radzę zwrócić uwagę na to, został przydelegowany do osoby ks.Hatzfelda, Oberpräsidenta Górnego Śląska eks sekretarz Erzbergera z czasu Waffenstillstandskommission stale przydzielany do komisji francuskiej i angielskiej dr.Bil - żyd z pogodzenia, doskonale znający języki, niekłóchanie zdolny i przebiegły człowiek.(?) wczoraj wyjechał do Opola. Zresztą w kołach tutejszych niemieckich i Ententy od tygodnia słyszą powtarzanie zdania, że Opolskie pozostanie przy Niemczech.

W tych dniach przyjeżdża tu v.Bergen z Watykanu. Okropnie się cieszą Niemcy, że Francja będzie miała ambasadora przy Watykanie. Dulicha znam osobiście, co dziś jest przy Watykanie, jest blizki z kołami rosyjskimi. W czasie świąt bawił tu ~~żaden~~ pewien biskup anglikański z Londynu, nazwisko i tytuł później zakomunikuję, bo chwilowo nie pamiętam. Był bardzo w nastroju niemcofilskim; szkoda że żaden biskup katolicki z Anglii nie zjechał do Warszawy.

Cała awantura duńska wywołana została przez Niemcy, szczegółowe dane w następnym liście zakomunikuję.

Privet nie wychodzi, Winberg pojechał do Kopenhagi, ma tam pertraktować z Litwinówem. - Widziałem parę razy hrabinę Kleinmichel ex re czego wyprawilem jedno śniadanie i obiad. Kleinmichelowa jest szalenie przeciwna idei powrotu do Rosji. W poniedziałek wieczorem obiad jadła u Skoropadzkiego. Sama mnie mówiła i trzy inne źródła to powtórzyły, by się na sam przód porozumiał z Polską. W tych dniach Kessler ma zwołać rusko-niemiecką komisję dla ogólnego zakreslenia krumisji rusko-niemieckiej i szerszego omówienia niektórych punktów takowych a to dla określenia przyszłych granic. Czekają na powrót Guczkowa z Paryża. Oboleński i inni rosjanie starannie wmawiają anglikom, że uważają pomoc niemiecką jako środek li tylko a nie jako cel sojuszu. Intryga w Serbji rozwija się dalej lecz z powodu świąt mało informacji dziś jest.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York